



Sygn. akt III KK 179/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 maja 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Tomasz Artymiuk (przewodniczący)

SSN Michał Laskowski

SSN Piotr Mirek (sprawozdawca)

Protokolant Jolanta Włostowska

w sprawie T. N.

skazanego z art.14 dekretu z dnia 13 czerwca 1946 r. o przestępstwach
szczególnie niebezpiecznych w okresie odbudowy Państwa (Dz. U. Nr 30, poz.
192)

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu

w dniu 23 maja 2017 r.,

kasacji wniesionej na korzyść skazanego przez Ministra Sprawiedliwości –
Prokuratora Generalnego

od postanowienia Najwyższego Sądu Wojskowego w W.

z dnia 30 czerwca 1953 r., sygn. akt S. (...),

zmieniającego wyrok Wojskowego Sądu Rejonowego w B.

z dnia 8 czerwca 1953 r., Sr. (...),

**uchyła zaskarżone postanowienie oraz zmieniony nim wyrok
Wojskowego Sądu Rejonowego w B. z dnia 8 czerwca 1953 r.,
sygn. akt Sr. (...) i uniewinnia T. N. od popełnienia przypisanego**

mu przestępstwa, a kosztami postępowania obciąża Skarb Państwa.

UZASADNIENIE

Wojskowy Sąd Rejonowy w B., wyrokiem z dnia 8 czerwca 1953 r., sygn. akt Sr. (...) uznał T. N. za winnego tego, że w styczniu i w październiku 1952 r., we wsi N., pow. B. udzielał pomocy członkom kontrrewolucyjnej bandy „H.” w ten sposób, że dwukrotnie dał kwaterę na strychu chlewa przez okres doby i wyżywienie w tymże czasie, tj. przestępstwa z art. 28 w zw. z art. 86 § 2 KKWP i za to na zasadzie art. 86 § 2 KKWP skazał go na karę 6 lat więzienia, a na mocy art. 46 § 1 lit. b i art. 49 § 2 KKWP na utratę praw publicznych i obywatelskich praw honorowych na okres 2 lat, zaś na mocy art. 48 § 1 KKWP orzekł przepadek całego mienia skazanego na rzecz Skarbu Państwa.

Jednocześnie na mocy art. 56 KKWP zaliczył mu na poczet kary okres tymczasowego aresztowania od dnia 29 stycznia 1953 r.

Tym samym wyrokiem Wojskowy Sąd Rejonowy w B. uniewinnił T. N. od popełnienia przestępstwa z art. 4 § 1 m.k.k., polegającego na tym, że od bliżej nieustalonej daty do dnia 29 stycznia 1953 r. na terenie swych zabudowań we wsi N. gm. R. pow. B. przechowywał bez zezwolenia amunicję do KB produkcji radzieckiej w ilości 43 sztuki i 7 sztuk amunicji wzór AR-18 bliżej nieustalonej produkcji.

Od powyższego wyroku skargę rewizyjną do Najwyższego Sądu Wojskowego w W. na korzyść T. N. wniósł jego obrońca.

W wyniku rozpoznania wniesionego środka odwoławczego na posiedzeniu niejawnym, zgodnie z brzmieniem art. 268 dekretu z dnia 23 czerwca 1945 r. - Kodeks Wojskowego Postępowania Karnego (Dz. U. Nr 36, poz. 216) - dalej „KWPK”, Najwyższy Sąd Wojskowy w W., orzeczeniem z dnia 30 czerwca 1953 r., sygn. akt S. (...), częściowo zmienił wyrok Wojskowego Sądu Rejonowego w B. z dnia 8 czerwca 1953 r., w ten sposób, że poprawił kwalifikację prawną przestępstwa z art. 28 w zw. z art. 86 § 2 KKWP - na art. 14 § 1 m.k.k. i za podstawę wymiaru kary przyjął art. 14 § 1 m.k.k. oraz uchylił orzeczenie w

przedmiocie kar dodatkowych. W pozostałym zakresie zaskarżony wyrok utrzymał w mocy.

Od powyższego wyroku kasację na korzyść T. N. wywiódł Minister Sprawiedliwości – Prokurator Generalny zarzucając rażące i mające istotny wpływ na treść postanowienia naruszenie przepisu prawa materialnego, a mianowicie art. 14 § 1 dekretu z dnia 13 czerwca 1946 r. o przestępstwach szczególnie niebezpiecznych w okresie odbudowy Państwa (Dz. U. Nr 30, poz. 192), polegające na uznaniu, że T. N. dopuścił się przestępstwa udzielenia pomocy związkowi mającemu na celu zbrodnię, podczas gdy jego zachowanie nie wyczerpało ustawowych znamion przypisanego mu przestępstwa.

W konkluzji kasacji Minister Sprawiedliwości – Prokurator Generalny wniósł o uchylenie wymienionego wyżej postanowienia Najwyższego Sądu Wojskowego w W. z dnia 30 czerwca 1953 r. oraz zmienionego nim wyroku Wojskowego Sądu Rejonowego w B. z dnia 8 czerwca 1953 r. i uniewinnienie T. N. od popełnienia przypisanego mu przestępstwa.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja okazała się zasadna w stopniu oczywistym w rozumieniu art. 535 § 5 k.p.k. Słusznie wskazuje Minister Sprawiedliwości – Prokurator Generalny, że w czasie, w którym zapadały wyroki będące przedmiotem niniejszej kasacji, m.in. oddział partyzancki dowodzony przez kpt. K. K. „H.” był traktowany i nazywany przez ówczesną władzę jako „kontrrewolucyjna banda”, która usiłowała przemocą zmienić ustrój Polski, a tym samym jego działalność była w tamtym czasie oceniana przez pryzmat art. 86 § 2 KKWP, bądź art. 14 § 1 m.k.k. (Dekret z dnia 13 czerwca 1946 r. o przestępstwach szczególnie niebezpiecznych w okresie odbudowy Państwa - Dz. U. Nr 30, poz. 192). Nie zmienia to jednakże faktu, iż nawet istniejący w 1953 r., w czasie wydawania obu orzeczeń dotyczących T. N. stan prawny, został w sposób rażący naruszony przez orzekające w tej sprawie sądy.

Zgodnie z brzmieniem art. 14 § 1 m.k.k. odpowiedzialności karnej z tego przepisu, a więc karze więzienia na czas nie krótszy od lat 5 lub więzienia dożywotniego podlegał ten, kto brał udział w związku mającym na celu zbrodnię lub udzielał mu pomocy, w szczególności przez zaopatrywanie w środki ułatwiające osiągnięcie zamierzonego celu. Z kolei art. 86 § 2 KKWP penalizował zachowanie

osoby, która usiłowała przemocą zmienić ustrój Państwa Polskiego bądź przemocą usunąć ustanowione organa władzy zwierzchniej Narodu albo zagarnąć ich władzę. Za ten czyn groziła sprawcy kara więzienia na czas nie krótszy od lat 5 albo kara śmierci. Nadto art. 28 KKWP definiował pojęcie pomocnictwa do popełnienia przestępstwa, w tym przypadku art. 86 § 2 KKWP.

Najwyższy Sąd Wojskowy w W. zasadnie uznał, że T. N. swoim zachowaniem nie wyczerpał ustawowych znamion przestępstwa z art. 28 KKWP w zw. z art. 86 § 2 KKWP. Zauważył przy tym, że dla bytu powyższego przestępstwa konieczne jest udowodnienie sprawcy, że - jak stwierdził - miał świadomość kontrrewolucyjnego charakteru bandy i że jego zamiar skierowany był na to, by ten kontrrewolucyjny cel został zrealizowany. Natomiast w tej sprawie nie było - zdaniem Najwyższego Sądu Wojskowego w W. - dostatecznych dowodów, że T. N. miał świadomość, iż ma do czynienia z członkami bandy o charakterze kontrrewolucyjnym. Sąd odwoławczy przyznał przy tym, że T. N. jako były sołtys mógł orientować się, że tzw. banda „H.” była bandą o charakterze kontrrewolucyjnym, jednakże w sprawie nie ma dostatecznych dowodów co do tego, że T. N. - jak się wyraził - orientował się, że ci bandyci, którzy do niego przybyli należeli do tzw. bandy „H.”. W tej sytuacji czyn T. N. został przez ten Sąd zakwalifikowany z art. 14 § 1 m.k.k., który stał się następnie podstawą skazania.

Mając powyższe na uwadze, uznać należy, iż zarzut wskazany w kasacji Ministra Sprawiedliwości – Prokuratora Generalnego, rażącej obraży art. 14 § 1 m.k.k. jawi się jako zasadny. Ocena prawna czynu T. N. oparta została bowiem na błędnej wykładni znamion strony podmiotowej powyższego przestępstwa. Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 20 września 2007 r., sygn. akt IV KK 288/06, Lex 310203 „przestępstwo z art. 14 § 1 m.k.k. popełnione mogło być jedynie z winy umyślnej i to, o szczególnym zabarwieniu. Jego sprawca nie tylko powinien posiadać wiedzę, że udziela pomocy związkowi, jako pewnej strukturze organizacyjnej, ale również, iż struktura ta ma na celu przestępcze działanie. W istocie rzeczy musiał on akceptować cel istnienia tego związku, choć sam nie był jego członkiem. W konsekwencji więc, brak takiego ustalenia powoduje, że nie można skutecznie uznać, iż jakkolwiek kontakt z osobami będącymi członkami jakiegoś związku jest już udzieleniem temu związkowi pomocy”. Językowa

wykładnia przepisu art. 14 m.k.k. jednoznacznie wskazuje, że przepis ten penalizował zachowanie osób udzielających pomocy związkowi mającemu na celu zbrodnię. Wynik wykładni językowej znajduje potwierdzenie w interpretacji systemowej, gdyż wspomniany art. 14 m.k.k. nie zawiera przepisu analogicznego do przepisu § 2 art. 16 m.k.k. o nadzwyczajnym złagodzeniu lub uwolnieniu od kary w przypadku, gdy członkiem związku, któremu udzielono pomocy jest małżonek lub bliski krewny. Gdyby art. 14 § 1 m.k.k. nie dotyczył tylko pomocy okazywanej związkowi, ale również poszczególnym członkom związku, ustawodawca zamieściłby także w tym artykule analogiczny przepis do § 2 art. 16 m.k.k. wobec istnienia tej samej ratio legis.

Orzekające w sprawie Sądy w odniesieniu do T. N., który dwukrotnie, w styczniu i październiku 1952 r., udzielił pomocy w postaci zakwaterowania i wyżywienia pięciu uzbrojonym mężczyznom nie ustaliły istnienia po stronie skazanego świadomości, że pomaga on związkowi mającemu na celu zbrodnię. Nie miały one zatem podstawy do przyjęcia, że wyczerpał on swym zachowaniem dyspozycję przepisu art. 14 § 1 m.k.k.

Pamiętać przy tym trzeba, że przypisanie skazanemu odpowiedzialność za czyn z art. 14 § 1 m.k.k. wymagało wykazania zawinienia w postaci winy umyślnej o szczególnym zabarwieniu (*dolus directus coloratus*). W konsekwencji więc, brak takiego ustalenia powoduje niemożność skutecznego uznania, iż samo tylko udzielenie kwatery i wyżywienia osobom będącym członkami jakiegoś związku jest już udzieleniem pomocy temu związkowi.

Znamiennym jest w realiach niniejszej sprawy, że nawet Najwyższy Sąd Wojskowy w W., uznając, że argumentem przemawiającym za zmianą zaskarżonego wyroku i skazaniem T. N. nie za przestępstwo z art. 28 KKWP w zw. z art. 86 § 2 KKWP, lecz z art. 14 § 1 m.k.k. było to, że z zebranego w sprawie materiału nie wynikało, by „udzielając bandytom kwatery i wyżywienia” był on pod wpływem strachu zmieniając wyrok Wojskowego Sądu Rejonowego, podkreślił jednak, iż brak jest dowodów na to, że obejmował on swoją świadomością przynależność pięciu uzbrojonych mężczyzn, którym dwukrotnie udzielił pomocy, do tzw. kontrrewolucyjnej bandy „H.”. Słusznie podniósł zatem Minister Sprawiedliwości – Prokurator Generalny, iż nie wynika z uzasadnienia

zaskarżonego rozstrzygnięcia, że T. N. miał świadomość udzielania pomocy związkowi jako strukturze organizacyjnej mającej na celu popełnianie zbrodni, ani też to, jaki był jego stosunek do celu istnienia takiego związku. Brak jest także dowodów na to, że miał on świadomość, iż osoby, którym udzielił kwatery i wyżywienia należały do „związku mającego na celu zbrodnię”.

Skoro zatem rozpoznając sprawę T. N., nie ustalono, aby działał on w zamiarze udzielania pomocy mającemu określoną strukturę organizacyjną związkowi o powyższym charakterze, czy nawet miał na ten temat wiedzę i akceptował cel istnienia tego związku, to Najwyższy Sąd Wojskowy w W., przypisując T. N. popełnienie przestępstwa z art. 14 § 1 m.k.k., postąpił z rażącą obrazą tego przepisu.

W tej sytuacji konieczne było uchylenie zaskarżonego postanowienia, jak i zmienionego nim wyroku Wojskowego Sądu Rejonowego w B. i uniewinnienie T. N. od popełnienia przypisanego mu czynu.

r.g.